

Bob One & Bas Tajpan, Po Swojemu

na marginesie życia nie będę gnił
mam swój plan
ja idę ciągle po swojemu
przez ten syf
i tak od lat
w historii świata
moje 5 groszy wplątam
i popatrz jak niesie mnie bit
dziecinne marzenie dzisiaj tak pochytałem
ze teraz daje mi kwit

idę po swojemu (x12)

pytasz w co wierzę
ja w ciebie wierze
pomimo ogromu wątpliwości
kiedy patrzę za siebie
to widzę farta
i wspierająca mnie hordeę
widzę wielu tych ludzi
i wiele porad
jak tutaj można żyć mądrzej widzę moc dążeń dzięki którym dzisiaj
na sobie robię pieniądze

nie leje się szampan
i choć czasem tramwaj wiedzie
to dobrze mi z tym
znalazłem sposób jak swego losu
dalej pociągnąć krzyż
mam oryginalność
niepowtarzalny ten gołoski sznyt
wśród moich bliskich
wielkie mam wsparcie
wiem że po spełniam sny ej

na marginesie życia nie będę gnił
mam swój plan
ja idę ciągle po swojemu
przez ten syf
i tak od lat
w historii świata
moje 5 groszy wplątam
i popatrz jak niesie mnie bit
dziecinne marzenie dzisiaj tak pochytałem
ze teraz daje mi kwit

idę po swojemu (x12)

nie chciałem tak jak wszyscy
roboata dom roboata
ludzie to dziwki
ja nie szukam szczęścia po odlotach
mówili skończ być dzieckiem
udawać że to film
dawali więcej
ale ja nie chciałem z tego nic
na własnych zasadach
i na własny koszt
ludzie chcą coś gadać
ale mam ich dość
miałbym żyć według tego
jebac taki los, taki los
i wyjebane mam na rynek

jak chce hitów to
ja wiem jak robić je
a jak chce dac ci serce
to je wkładam w każdy wers
i każde słowo leci tu jak krew na śnieg, krew na śnieg
a ja robię swoje i
nie patrzę się na ich względy
sprzedajesz się gdy dla pieniędzy
gryziesz się w język
miałbym to zrobić to oszalałbym do reszty ej
kurwa oszalałbym do reszty